

ZDRÓJ SIARCZANY W KONOPKÓWCE.

Według wskazówek, na miejscu zebranych,

opisał

Dr. Jan Stella Sawicki.

LWÓW.

OZCIONKAMI DRUKARNI LUDOWEJ.

Plac Bernardyński, liczba 7.

1889.

136 600272

WBI 58243z 1889/s

2-139006

Akc. zl. 2023 nr 518

Rozbiór chemiczny źródła siarczanego

w Konopkówce.

Źródło wody mineralnej w Mikulińcach od dawna jest znane i cenione. Jeszcze w roku 1675, bohaterscy obrońcy Trembowli wraz z Chrzanowską, po ukończeniu oblężenia szukali tam i znaleźli ulgę w swych cierpieniach. Lecz dopiero od roku 1821, gdy ówczesny właściciel Mikuliniec p. Baron Konopka założył w bliskości źródła osadę, Konopkówką zwaną, gdy wybudował obszerny dom mieszkalny, wraz z salą do zabaw, a dalej łaźienki, a nadto założył piękny i obszerny park, który wedle projektu ogrodnika p. Spitzza, naśladuje sławny, przez Trembeckiego opiewany ogród w Zofijówce, zdrojowisko to nabrało tak wielkiego rozgłosu, iż w roku 1832 liczba bawiących tam gości wynosiła 4228, dla których w ciągu sezonu wydano 12732 kąpiele.

Źródło to rozbierał w r. 1830 zaszczytnie znany aptekarz lwowski ś. p. Teodor Torosiewicz, a wyniki swych sumiennych badań wydał wraz z uwagami lekarskimi Dr. G. Mossinga w roku 1833 w oddzielnej książce.

Teraźniejszy właściciel Mikuliniec Mieczysław Hr. Rey, pragnąc rozszerzyć zakład zdrojowo-kąpielowy i urządzić go według wymogów nowoczesnej balneo-terapii, porучzył mi wykonanie rozbioru chemicznego źródła głównego, co też w ciągu ubiegłej zimy i wiosny 1889 dokonałem. Oznaczenie temperatury źródła oraz gazów w niem się znajdujących wykonałem na miejscu podczas mego pobytu w Mikulińcach w jesieni r. 1888. Zawartość zaś flaszek, napełnionych w mej obecności w Kopnkówce poddałem ścisłemu rozbirowi chemicznemu w Instytucie chemicznym Uniwersytetu lwowskiego. W badaniach tych postępowałem wedle metod, zaleconych przez Freseniusa i Clasenę.

U stóp dość stromej góry, znajdującej się w prześlicznie założonym parku, znajduje się obszerna grota, w której wytryskują dwa źródła. Jedno główne, siarczane, o silnym zapachu siarkowodorowym, drugie zaś boczne, nie zawiera wcale siarkowodoru, a jak wnosić można z osadów, które w odpływowej rurze pozostawia, obfituje w żelazo. To drugie boczne źródło posiada temperaturę $+ 9^{\circ}$ C. (przy $+ 11.4^{\circ}$ C. powietrza), pozostawia suchej pozostałości 0.60650 na 1.000 części wody, oraz w tejże zawiera bezwodnika węglowego gr. 0.335530. Jest

to więc źródło, które zasługuje na to, aby przy dalszym rozwoju zdrojowiska zwrócono na nie baczniejszą uwagę. Źródło główne, siarczane, używane do kąpiel, mało się zmieniło od czasu ostatniej analizy, wykonanej przed blisko 60 laty. Ilość składników stałych okazała się większą, również stwierdziłem obecność takich składników, o których ś. p. T. Torosiewicz nie wspomina, a do tych należą: podsiarczyny, bromki i ślady jodków, dalej sole strontowe, borowe, ślady soli potasowych i litowych, wreszcie fosforan glinowy. Różnice te łatwo się tłumaczą postępem w metodach analitycznych, którymi się obecnie chemja posługuje. Ogólny jednak charakter źródła nie uległ zmianie, tak, iż śmiało twierdzić można, iż źródło Konopkówka posiada skład chemiczny stały, nie ulegający znacznym zmianom w ciągu lat 60.

Wedle oznaczeń, uskuteczniionych przezemnie we wrześniu 1888 r. główne źródło siarczane posiada temperaturę $+9.5$, przy temperaturze powietrza $+11.4$ C. Wedle oznaczeń T. Torosiewicza toż samo źródło we Wrześniu 1830 posiadało temperaturę $+9.7^{\circ}$ C. Woda tego źródła jest przezroczysta, na jej powierzchni tworzy się powłoka bladożółta, złożona z czystej siarki. Smak ma słonawy, dość przyjemny; ogólna ilość bezwodnika węglowego tak połączanego jak i wolnego wynosi na 10'000 części gr. 4.5275. Ostateczny wynik rozbioru chemicznego, obliczony na 10'000 części daje się zestawić, w następującej tablicy:

Główne źródło siarczane w Konopkowie.

Temperatura źródła = + 9° C.

Ciężar gatunkowy = 1 000 47 (przy temp. + 15° C)

W 10.000 częściach zawiera:

1	Dwuwęglanu wapniowego, $\text{Ca H} (\text{CO}_3)_2$	3'84298
7	Siarkanu wapniowego CaSO_4	1'06533
8	Podsiarczynu wapniowego CaSO_3	0'36824
2	Dwuwęglanu strontowego $\text{SrH}_2 (\text{CO}_3)_2$	0'19189
3	Dwuwęglanu barowego $\text{BaH}_2 (\text{CO}_3)_2$	0'05725
4	Dwuwęglanu manganowego $\text{MgH}_2 (\text{CO}_3)_2$	0'51446
5	Dwuwęglanu żelazawego $\text{FeH}_2 (\text{CO}_3)_2$	0'03561
6	Dwuwęglanu manganowego $\text{MnH}_2 (\text{CO}_3)_2$	0'00223
13	Krzemianu sodowego $\text{Na}_2 \text{SiO}_3$	0'35240
9	Chlorku sodowego NaCl	0'18031
10	Bromku sodowego NaBr	0'01807
11	Jodku sodowego NaI	ślady
12	Soli potasowych i litowych	ślady
14	Fosforanu glinowego $\text{Al}_2 (\text{PO}_4)_2$	0'00196
16	Ciał organicznych żywicowatych	0'68500
	Siarkowodoru gazowego H_2S	0'42179
		czyli (277 ⁰ cm. ³)
	Bezwodnika węglowego gazowego CO_2	2'01440
		czyli (1076 cm. ³)
	Razem wszystkich składników	9'75192

L w ó w, dnia 28. Maja 1889.

Profesor *Bronisław Radziszewski.*

Lecznicze działanie wody.

Użycie wewnętrzne wody siarczanej w Konopkównie, w skutek znajdującego się w niej bezwodnika węglowego orzeźwia z początku, lecz już po chwili sprawia odbijanie się gazem siarkowodorowym, przypominającym woń jaj zgniłych.

Przy częstszem używaniu tej wody do picia odbijanie ustaje, uczuwa się ciepło w całym ciele, przyspieszenie tętna i następuje ogólna transpiracja skóry, nerki wydzielają więcej moczu a stolec staje się częstszym, prawdopodobnie w skutek zwiększenia wydzielania żółci. Wewnętrzne użycie wody tej zdaje się przyspieszać rozpad ciałek krwi, szczególnie w układzie żyły zwrotnej, skutkiem czego po dłuższem używaniu nastaje zmniejszenie wątroby i ogólna niedokrewność. Z tych więc względów używanie wody wewnętrznie jest ograniczone, lecz może być z bardzo dobrym skutkiem użyte przy zatkaniach brzusznych (plethora abdominalis), przy przekrwieniach wątroby i stanach chorobowych od tego zależnych, przy przewlekłych otruciach rtęcią, ołowiem i t. d., nareszcie przewlekłe katary oskrzelowe leczą się dobrze wewnętrznym użyciem tych wód, lecz tylko wtedy, gdy niedokładność krążenia krwi w klatce piersiowej pochodzi od zastoju krwi w dolnej połowie ciała. Ponieważ woda ta, zawierając znaczną ilość węglanu i siarczanu wapniowego, obok soli kuchennej, jest bardzo twardą, należy łączyć ją z wodami alkalicznemi, mlekiem lub żetycą.

Złe odżywianie chorych, bezkrwistość i wady sercowe stanowią przeciwwskazanie do wewnętrznego używania tej wody.

Kąpiele z wody siarczanej pobudzają czynności skóry i wzmacniają transpiracyą, a także oddziaływanie się przyskórka. Ludzie, mający delikatną skórę, zaraz po użyciu pierwszej kąpieli czują lekkie swędzenie ciała całego a po kilku lub kilkunastu kąpielach występuje zwykle swierzbiąca wysypka na rękach, na nogach i na grzbiecie; przy dalszem używaniu kąpieli wysypka niknie a skóra łuszczyć się zaczyna.

Dlatego też kąpiele siarczane są wskazane przy przewlekłym stanie reumatycznym, przy przewlekłych wysypkach skórnych, przy zgrubiałych bliznach bolesnych i wybijającej kostninie po złamaniach kostnych, przy zadawnionych wrzodach, przy zaniedbanej kile, chorobie angielskiej (Rachitis) i zołzach. Oprócz tego kąpiele siarczane z dobrym skutkiem używane bywają we wszelkich innych chorobach, w których są wskazane kąpiele ciepłe a szczególnie w chorobach płciowych kobiecych. Zwrócić jednak musimy uwagę, że jakkolwiek źródło siarczane pomagają do usunięcia zatrucia rtęcią, wywołują jednak czasem z uśpienia formy syfilisu bardzo uporczywe; nie należy więc ich używać w przypadkach, gdy zmiany syfilityczne, zwłaszcza wczesne, świeżo zostały usunięte a stan chorego nie nakazuje podnieść odżywiania przez przyspieszenie odnowy.

Wiadomo, iż najważniejszym czynnikiem wód siarczanych jest gaz siarkowodowy. Gaz ten zagęszczać się może w większej ilości tylko w wodzie zimnej. Woda ciepła a tem więcej gorąca utracą go szybko. Ztąd też pochodzi znaczna różnica między rodzimymi źródłami zimnymi a gorącymi, ostatnie bowiem zawsze mniej gazu siarkowodowego zawierają.

Doświadczenie lekarskie wskazuje, iż niema zupełnie żadnej różnicy w działaniu leczniczem pomiędzy ciepłotą rodzimą wód gorących, z ziemi się dobywających a ciepłotą wody sztucznie przez ogrzanie otrzymaną. Jeżeli więc wodę siarczaną zimną w odpowiedni sposób ogrzewać będziemy, to nie utraci ona prawie nic z gazów, w niej się znajdujących.

Wody siarczane gorące rodzime posiadają pewną stałą ciepłotę, która w pewnych razach dla celów leczniczych jest za niską, lub za wysoką, tak, iż jej nie można używać do kąpieli, chyba po odpowiedniem ochłodzeniu, a wtenczas skutkiem ulotnionego gazu siarkowodowego, chory bierze kąpiel zwykłą, ciepłą, podczas gdy ogrzewając zimną wodę siarczaną sztucznie, możemy dowolnie jej ciepłotę regulować, stósownie do wskazania leczniczego, nie tracąc zupełnie zawartych w niej gazów. Z pewnością więc można powiedzieć, że źródła siarczane rodzime gorące w niczem nie przewyższają źródeł zimnych.

Woda siarczana używa się w postaci wzięwań w przewlekłych katarach krtani, tchawicy i oskrzeli jak również i połyku a w ostatnim czasie Dr. Bergeon z Lyonu najmocniej zalecał wdychiwanie gazu siarkowodowego jako środka, wstrzymującego rozwój suchot płucnych.

Obok źródła siarczanego w Konopkówce znajdują się obfite osady mułu siarczanego, zawierającego w sobie siarkę i bardzo znaczną ilość gazu siarkowodowego. Produkta te, osobliwie w nowszych czasach stosowane bywają z wielkim pożytkiem dla cierpiących, jako tak zwane kąpiele szlamowe.

Kąpiele siarczane okazały się bardzo skutecznymi w niektórych chorobach samodzielnie, w innych zaś są one pomocne obok podawania wewnętrznie niektórych leków, lub stosowania pewnych procedur leczniczych jak prąd elektryczny i mięsienie (massage), na przykład w nerwobolach, szczególnie kulszowym, również w porażeniach pozostałych po przebytych chorobach gorączkowych lub urazach.

Sezon kąpielowy zaczyna się zwykle w połowie czerwca, a kończy w połowie września.

Używanie wody za napój powinno odbywać się u źródła, woda bowiem bardzo łatwo traci swe lotne części. Nie należy pić zupełnie na czczo lub przed kąpielą lub wtedy gdy żołądek jest zbyt obciążony. Dlaczego też zwykle najlepiej jest po lekkim rannem śniadaniu i po

kąpieli pójść do źródła, gdzie przy umiarkowanej przechadzce co pół godziny pije się 1, 2 lub 3 kubki wody. Wieczorem znowu można wypić 2 lub 3 kubki przy używaniu przechadzki.

Wszystkich owoców, jako też kwaśnych trunksów i potraw wystrzegać się należy. Czy wodę czystą pić należy, czy z pewnymi dodatkami, wskaże lekarz zakładowy.

Najprzyjemniejszy i najstosowniejszy czas do kąpieli jest poranek; jaka powinna być ciepłota kąpieli, ile razy w tygodniu ma się kąpać chory, jak długo siedzieć w kąpieli, jak się w niej zachować i t. d., wskaże lekarz zakładowy po dokładnem zbadaniu choroby. Kąpiący się powinni wcześniej kłaść się spać. Wieczornych późnych przechadzek i zabaw należy unikać przy kąpielach, bo ciało przy użyciu tych kąpieli mocno transpiruje, można więc bardzo się przeziębić, w naszym klimacie bowiem wieczory są zimne.

Opis zakładu.

Do zakładu zdrojowego w Konopkówce prowadzi bity gościniec, idący od Tarnopola do Mikułowiec, miasteczka położonego nad rzeką Seretem. Droga na przestrzeni dwóch mil idzie po pięknym płaskowyżu podolskim, od czasu do czasu przeciętym malowniczymi jarami, wyżłobionymi przez Seret.

Osada Konopkówka, na południe od Mikuliniec położona, składa się ze szwabskich kolonistów i włościan ruskich, wynajmujących mieszkania dla przyjezdnych do kąpieli gości. Na przecięciu dwóch ulic, krzyżujących się pod prostym kątem, znajdują się nieźle urządzone murowane domy gościnne, mogące dać pomieszczenie dla dość znacznej ilości wozów i koni i to nawet tak, że każdy może mieć osobną stajnię i oddzielną wozownię.

Idąc z osady do parku widzimy na pierwszym planie wysoką budowę z kopułą. Jest to sala bawialna dla gości, gdzie urządzają się tańce i większe zebrania; w prawo znajduje się bufet i kuchnia restauratora a w lewo mieszkania dla chorych na piątrze i na parterze; mieszkań lepszych, na piątrze jest 25, mniej dobrych na parterze jest 27. Pokoje są pomalowane i opatrzone w potrzebne sprzęty: łóżko, stół, kilka krzeseł, szafę, umywalnię, zwierciadło i firanki u okien.

Można tu wynająć dwa do czterech pokoje w jednym ciągu według upodobania, a oprócz tego jest wiele wiejskich mieszkań, składających się z kilku pokoi i kuchni. Kto życzy nająć sobie pomieszkanie naprzód, powinien udać się z zamówieniem do Dyrekcyi zakładu w Konopkówce, przysyłając pewien zadatek, jako dowód, że z zatrzymanego pomieszkania zechce skorzystać. Wszystkie te mieszkania są oknami skierowane na północny wschód, uchronione więc są od gorących promieni południowego i zachodniego słońca.

Za pomieszkaniem ciągnie się długi korytarz, mogący podczas niepogody służyć do przechadzki.

Z tymi korytarzami są w związku dwa poprzeczne kryte chodniki. mające 114 stóp długości a prowadzące do łazienek, tak że goście kąpielowi suchą nogą i zasłonięci od przeciągów mogą dostać się ze swego pokoju do kąpeli, nie będąc narażonymi na wyziewy siarczane, ani też na parę wodną.

Dla gości, którzy mieszkają w osadzie i podczas niepogody nie mogą uczęszczać do kąpeli, można sprowadzać wodę do pomieszczeń. Zresztą można wygodnie podjechać pod same łazienki. Łazienek jest 34; z tych 22 lepszych, droższych, a 12 tańszych. Długość budynku, mieszczącego łazienki wynosi 214 metrów. Za nimi prawie w środku znajduje się budynek, przeznaczony do ogrzewania wody zdrojowej. Woda siarczana za pomocą dwóch pomp sprowadza się do wielkiej zamkniętej drewnianej kadzi, z której płynie rurami do kotła, wmurowanego w piecu i szczelnie zamkniętego. Woda ze źródła bardzo się rozgrzewa i nie traci lotnych swych składników, ani też rozkłada się pod wpływem atmosferycznego powietrza.

Łazienki są wygodne, widne, każda posiada dwie drewniane, lakierowane wanny i kanał do ścieku wody. Sprzęty pokojowe składają się z kanapy, dwóch krzeseł, stolika, zwierciadła i firanek u okna. Każda łazienka ma osobny wchód, do którego prowadzi wspólny, od przeciągów powietrza wolny i widny chodnik. Rury miedziane,

dobrze zamknięte mosiężnymi kurkami, przyprawiają ciepłą i chłodną wodę. Blisko łaźienek jest pomieszkanie łaźiebne, któremu się oddaje bilet na kąpiel, kupiony w kasie a ten jest obowiązany natychmiast ją przyrzadzić według wskazanego stopnia ciepła, przyczem wpuszcza się z początku gorącą wodę a potem zimną, gdyż w ten sposób kąpiel jest mocniejszą i skuteczniejszą, zawierając w sobie więcej gazu.

Z łaźienek prowadzą kamienne schody o kilkunastu stopniach do źródła ocembrowanego i umieszczonego w murowanem zabudowaniu, z wielkimi podwójnymi drzwiami dla zabezpieczenia wody od wpływu promieni słonecznych i od deszczu. Pompa ssąco-tłoczaca, poruszana za pomocą kieratu, prowadzi wodę ze źródła do rezerwoaru, o którym wspomnieliśmy wyżej. W tym roku jeszcze ma być zarządzane nowe ocembrowanie tak siarczanego, jak i obok niego wytryskającego źródła żelaznego, a źródło siarczane będzie urządzone w taki sposób, aby gaz siarkowodowy, wydzielający się z wody, łącząc się z powietrzem atmosferycznem, służył gościom, w przyjemnym chłodzie spoczywającym, do wzięwania gazu. Do tych wzięwań polscy lekarze wzywali chorych, dotkniętych suchotami płucnymi, byle nie w ostatnim stopniu, jeszcze w r. 1830.

Sześćdziesięciomorgowy park, otaczający zakład kąpielowy, zawiera wspaniałe liściaste drzewa naprzemian z ogromnymi drzewami szpilkowymi.

Żaden z zakładów kąpielowych w kraju nie może poszczycić się tak wielkim i tak pięknie położonym parkiem; we wszystkich kierunkach wiją się chodniki, piaskiem posypane z licznymi ławeczkami do siedzenia. Park ten jak wyżej wspomniano, zakładał ogrodnik Szpitz, według wzoru sławnego ogrodu Zońjówki, należącego dawniej do Potockich. W ogrodzie są źródła czystej zimnej wody, ujęte w trzy zbiorniki ocembrowane, skąd woda dostaje się do natryskowych kąpeli. Nieszczęśliwa próba wydzierżawienia zakładu kąpielowego przedsiębiorcy, przeprowadziła zakład do upadku, lecz terazniejszy właściciel Mikuliniec, hr. Mieczysław Rey, jest spadkobiercą pięknej i wzniosłej myśli ś. p. barona Konopki, który takim wielkim nakładem dźwignął ten zakład zdrojowy, ażeby ożywić kraj okoliczny, i dać możność mieszkańcom wschodniej części Galicyi w własnym kraju odzyskać utracone zdrowie. On to już zaczął i z pewnością nie zatrzyma się na drodze ulepszeń, aby zakład w Konopkówce stanął na wysokości tej, na jakiej obecnie stoją zakłady siarczane najlepiej urządzone.

W zakładzie jest bilard a w ogrodzie kręgielnia; tego jeszcze lata będzie urządzona gra w kroketa, kręgielnia damska i zapisane będą dzienniki krajowe i zagraniczne do użytku gości. (*) Leczeniem

(*) W niedzielę i święta zjeżdżają się goście z okolicy i przy dźwiękach muzyki, przybyłej z Tarnopola, odbywają się dość często ochocze tańce.

w zakładzie kieruje lekarz, który zwiedził naj-sławniejsze zakłady zdrojowe i hydropatyczne i umiejętnie zastosowuje do leczenia elektryczność, gimnastykę leczniczą i masowanie, które obecnie odgrywają w terapii taką wielką rolę.

Apteka znajduje się w Mikulińcach, tutaj też mieszka drugi lekarz wolnopraktykujący. Obok łazienek znajduje się dawniej bardzo często używana łazienka parowa; obecnie potrzebuje naprawy. Żelutkę można dostać w zarządzie, po poprzednim zamówieniu.

Traktyernia posiada dobrych kucharzy. przygotowujących smaczne i nie drogie pożywienie; można też tu znaleźć doskonałe i nie drogie wina, tak węgierskie i austriackie jak i zagraniczne.

Pod samymi Mikulińcami jest pałac właściciela hr. Mieczysława Reya z pięknym ogrodem, przez który przepływa rzeka Seret. Wycieczki w te okolice często odbywają goście kąpielowi tak dla świeżego i miłego powietrza jak i dla zwiedzenia pałacu, bardzo ładnie urządzonego. Niedaleko od Mikuliniec leży miasteczko Strusów, z bardzo pięknym ogrodem. Nieco dalej leży historyczne miasto Trembowla, do którego prowadzi malownicza droga wśród grup skał i przez piękne doliny. Równie jest godną uwagi droga z boku miasta przez gęsty las i różne zakręty Seretu; prowadzi bowiem do znanego w kraju kamieniołomu, z którego dobywają się wyborne kamienie szlifierskie, jako też

kamienie łupkowe ogromnej wielkości, sławne na daleką okolicę.

W Konopkówce jest kościół ewangelicki, a w Mikulińcach kościół i cerkiew katolickiego obrządku.

Podwozy można wynająć w osadzie w każdej chwili.

Z Tarnopola pociągi odchodzą do Lwowa i Krakowa o 10 g. 49 m. kuryerski, o 6'05 po południu i o 10 z rana osobowy. -- Do Tarnopola przychodzą ze Lwowa o 7'19 wieczorem kuryerski, o 4'45 z rana i o 3'41 po południu osobowy.

C E N N I K I.

Cena kąpieeli:

1. Numerów pierwsz. 10. wchód od schodów
w korytarzu dla pojedynczych przyjeżdża-
jących gości, którzy biorą li pojedyncze
kąpiele — kąpiel z prześcieradłem i usługą 40 ct.
2. Te same numera w abonamencie od
20—30 kąpieel 33 "
3. Te same numera dla słabych, mieszka-
jących w zakładzie 30 "
4. Dwa ostatnie numera w tym samym ko-
rytarzu pojedynczo 30 "
5. Te same w abonamencie i dla mieszka-
jących w zakładzie 25 "

Wszelkie dodatki ordynowane przez lekarza
zakładowego doliczane będą osobno według ceny
przez lekarza ustanowionej i nie wolno bez pozwo-
lenia lekarskiego dodawać do kąpieeli jakiejkolwiek
bądź domieszki.

Każda kąpiel co do czasu i jakości będzie
dokładnie na bilecie oznaczoną.

Uprasza się najuprzejmiej P. T. kąpiących się,
aby oznaczonego na bilecie czasu we własnym
interesie nie przekraczali.

Cena pomieszczeń:

Pokoje wynajmować można dziennie, tygodniowo i miesięcznie, z jednym lub dwoma łózkami, z odpowiednią pościelą lub bez takowej. Usługa jest wliczana w cenę pomieszczeń.

1. Pokój na 1 piętrze balkonowy kosztuje miesięcznie z pościelą . . . 20 zł. — ct.
2. Takiż sam pokój miesięcznie bez pościeli 16 „ — „
3. Takiż sam pokój tygodniowo z pościelą 5 „ — „
4. Takiż sam pokój tygodniowo bez pościeli 4 „ — „
5. Takiż sam pokój dziennie . . . 1 „ — „
6. Pokój na 1 piętrze nie balkonowy miesięcznie z pościelą 18 „ — „
7. Takiż sam pokój miesięcznie bez pościeli 14 „ — „
8. Takiż sam pokój tygodniowo z pościelą 4 „ 50 „
9. Takiż sam pokój tygodniowo bez pościeli 3 „ 50 „
10. Takiż sam pokój dziennie . . . — „ 90 „
11. Pokoje na dole według umowy z zarządem zakładu.

Uprasza się przy najmie pokoi czy miesięcznie czy tygodniowo, uiszczać należytości każdej soboty tygodniowo z góry.

Cena potraw:

Kawa z 2-ma bułkami lub chlebem z masłem	24	ct.
Herbata ze śmietanką lub rumem	24	„
Herbata z czerwonym winem	30	„
Mleko kwaśne lub słodkie porcja	5	„
Rosół lub zupa	8	„
Sztuka mięsa garniowana z sosem	30	„
Pieczeń wołowa	40	„
Pieczeń cielęca	40	„
Karbonadłe wieprzowe lub cielęce	45	„
Kotlet	35	„
Befsztyk	50	„
Kurcze smażone z sałata lub kompotem	50	„
Legomina	40	„
Kawa czarna	10	„
Szynki porcja	25	„
Chleb z masłem	10	„
Sera szwajcarskiego porcja	10	„
Bryndzy porcja	10	„

Wina austriackie, węgierskie i zagraniczne, tylko w najlepszych gatunkach, po cenach umiarkowanych.
